

Sygn. akt **II AKa 141/17**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Olszewski (spr.)
Sędziowie:	SSA Małgorzata Jankowska SSA Andrzej Wiśniewski
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Karolina Ernest

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej Szczecin-Niebuszewo Magdaleny Kamienieckiej

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2017 r. sprawy

P. K. (1)

oskarżonego z art. 148 § 1 kk

na skutek apelacji

obrońcy oskarżonego od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 13 czerwca 2017 r., sygn. akt III K 102/15

oraz apelacji prokuratora – co do pisemnego fragmentu uzasadnienia wyroku

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k., na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności, zalicza oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania od 19 czerwca do 20 grudnia 2017 r. i nadal;

III. zmienia pisemny fragment uzasadnienia Sądu Okręgowego od słów „Poważne zastrzeżenia” na stronie 30-ej uzasadnienia do słów „podstawy ustaleń stanu faktycznego w niniejszej sprawie” na stronie 32-giej uzasadnienia w ten sposób, że nie uwzględnia ocen zawartych w tej części uzasadnienia, a jednocześnie uwzględnia dowody z protokołów oględzin samochodu w dniu 8 września

2012 r. (k. 178 – 180 akt) i oględzin samochodu w dniu 9 września 2012 r.

(k. 208-210 akt) oraz wnioski opinii biegłego z dnia 10 września 2012 r.

(k. 408 akt);

IV. zasądza od P. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze i wymierza mu 600 (sześćset) złotych opłaty za drugą instancję.

SSA Małgorzata Jankowska SSA Andrzej Olszewski SSA Andrzej Wiśniewski

UZASADNIENIE

P. K. (1) został oskarżony o to, że:

- w dniu 6 września 2012 roku w S., działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia J. S. (1), poprzez co najmniej stukrotne pchnięcie wymienionej pokrzywdzonej ostrym narzędziem – prawdopodobnie nożem – w okolice m.in. klatki piersiowej, szyi, kończyn górnych i głowy spowodował u J. S. (1) bardzo liczne rany kluto cięte i cięte w obrębie głowy, szyi, tułowia oraz kończyn górnych, w szczególności:

- w prawej bocznej okolicy szyi osiem chaotycznie rozmieszczonych ran o gładkich brzegach, z których dwie największe zlokalizowane centralnie nakładały się na siebie w kształt gwiazdy czteroramiennej, a ich wspólny kanał o długości 4 cm przebiegał w mięśniach szyi, w okolicy prawej tętnicy szyjnej wewnętrznej z jej całkowitym poprzecznym przecięciem i kończył się na przednio bocznej powierzchni kręgosłupa szyjnego,
- w okolicy nadłopatkowej lewej rozległą ranę o gładkich brzegach i kształcie zbliżonym do trójkątnego, której kanał długości 6 cm prowadził poprzez pierwsze międzyżebro w głąb klatki piersiowej z raną płata górnego płuca lewego,
- w okolicy nadłopatkowej prawej osiem ran oseekowatego kształtu o gładkich brzegach, z których cztery położone najbardziej boczne miały powierzchniowe kanały długości 1-2 cm kończące się na mięśniach grzbietu i na powierzchni łopatki, natomiast cztery obrażenia położone najbardziej przyśrodkowo i jednocześnie najwyżej miały prowadzące poziomo kanały o długości 5-6 cm penetrujące przez pierwsze i drugie międzyżebro w głąb klatki piersiowej z ranami płata górnego płuca prawego,
- na pograniczu okolicy lędźwiowej lewej i lewej bocznej okolicy klatki brzucha oseekowatego kształtu ranę o gładkich brzegach i układającą się poziomo, której kanał długości 8 cm prowadził w głąb klatki piersiowej poprzez ósme międzyżebro i ranę oseekowatego kształtu o gładkich brzegach, której kanał długości 9 cm prowadził w głąb klatki piersiowej poprzez ósme międzyżebro z przebicciem płata dolnego płuca lewego,

które to obrażenia ciała, a w szczególności uszkodzenie dużego naczynia tętniczego szyi, obrażenia opłucnych i płuc w obrębie tułowia i obrażenia kończyn górnych z następowym wykrwawieniem, skutkującym ostrą niewydolnością krążeniowo-oddechową stały się bezpośrednią przyczyną śmierci J. S. (1),

tj. o czyn z art. 148 § 1 kk.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 13 czerwca 2017 r. orzeczono:

„I. uznaje oskarżonego P. K. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to przestępstwo na podstawie art. 148 § 1 kk wymierza mu karę 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania od 8 września 2012 roku, godz. 13.00 do 23 kwietnia 2015 roku;

III. na podstawie art. 231 § 1 kpk pozostawia w depozycie sądowym dowód rzeczowy w postaci noża kuchennego;

IV. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym wymierza mu 600 (sześćset) złotych tytułem opłaty.”

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego. Wyrokowi zarzucił:

„1. Mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

a) art. 7 Kpk poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodu, w szczególności dowodu z wyjaśnień oskarżonego P. K. (1), M. L., W. S., opinii traseologicznej i opinii sądowo-psychiatrycznej, monitoringu, podczas gdy przeprowadzona rzetelnie ocena dowodów prowadzi do przeciwnych wnioskowań niż te które zawarł w uzasadnieniu Sąd pierwszej instancji,

b) art. 7 Kpk poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodu z przesłuchania świadka A. C., Ł. C., T. K., E. K. skutkująca uznaniem, iż ich zeznania nic nie wnoszą do sprawy, podczas gdy ich zeznania są istotne dla ustalenia, że oskarżony nie posiadał obuwia identyczne jak miał sprawca, jak oskarżony zachowywał się po spożyciu alkoholu i jak zachowywał się w dniu zabójstwa i po nim, aż do momentu zatrzymania,

c) art. 7 Kpk poprzez błędną ocenę dowodu z opinii traseologicznej, skutkujące uznaniem jej za pełną, rzetelną i logiczną, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż zabezpieczone na miejscu zdarzenia krwawe odciski stóp należały do P. K. (1), podczas gdy biegły w żadnym momencie nie wskazał by odciski stóp należały do oskarżonego, wskazywał tylko na prawdopodobieństwo, a nadto opinia oparta jest na niepełnych, niedających się zweryfikować źródłach wiedzy,

d) art. 5 § 2 Kpk poprzez poczytanie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, poprzez stwierdzenie, iż:

- na monitoringu spod (...) uwieczniona jest osoba P. K. (1),
- prezerwatywa po stosunku oskarżonego leżał widocznym miejscu,
- po wizycie P. K. (1) u ofiary nie miała ona już więcej klientów,
- DNA ofiary mogło zostać na jego ciele tylko w wyniku zabójstwa,

c) art. 424 §1 pkt 1 Kpk poprzez niewyjaśnienie w uzasadnieniu skarżonego wyroku motywu jakim miałby kierować się oskarżony przy popełnianiu zarzucanego mu czynu,

2. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mianowicie taki, iż pokrzywdzona J. S. (1) w ostatnich dniach przed śmiercią nie obawiała się nikogo, podczas gdy z zeznań wielu świadków w szczególności M. L. ewidentnie wynika, iż bała się konkretnej osoby, znany jest powód obawy, a nawet fakt, iż przed dokonaniem zabójstwa jej obawa się wzmogła podczas gdy okoliczności te, jako takie których nie da się rozstrzygnąć innymi dowodami należy poczytać na korzyść oskarżonego.”

Podnosząc takie zarzuty, skarżący wniósł „o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu. Z daleko posuniętej ostrożności procesowej, jako wniosek ewentualny (...) uchylenie wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.”

Natomiast prokurator zaskarżył „wyrok w części dotyczącej jego uzasadnienia”. Zarzucił:

„obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na jego treść, a mianowicie art.7 kpk poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej ze wskazaniem wiedzy i zasadami doświadczenia życiowego, oceny dowodów w postaci protokołów oględzin samochodu marki A. (...) o nr rej. (...) z dnia 8 września 2012 roku i 9 września 2012 roku , co skutkowało pominięciem tych dowodów przy ustaleniu stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie, a w konsekwencji niezasadne wyeliminowanie dowodu w postaci opinii biegłego nr (...) (...) wydanej w dniu 10 września 2012 roku na podstawie badań genetycznych, z której jednoznacznie wynikało, m.in. iż z badanej próbki substancji oznaczonej symbolem (...) pobranej z powierzchni obwoluty o formacie A4 wykonanej z bezbarwnego przezroczystego tworzywa sztucznego ujawnionej w toku oględzin samochodu marki A. (...) o nr re. (...) w dniu 9 września 2012 roku leżącej na podłodze pojazdu za fotelem prawym, przednim pojazdu i oznaczonej jako ślad nr 3 wyizolowano żeński DNA o profilu zgodnym z układem cech polimorficznych J. S. (1).”

Podnosząc taki zarzut, prokurator wniósł o „zmianę uzasadnienia wyroku w zaskarżonej części i przyjęcie jako podstawy) ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie także protokołów oględzin samochodu marki A. (...) o nr rej. (...) z dnia 8 września 2012 roku i 9 września 2012 roku, a w tego konsekwencji dowodu w postaci opinii biegłego nr (...) (...) wydanej w dniu 10 września 2012 roku na podstawie badań genetycznych, z której jednoznacznie wynika, iż z badanej próbki substancji oznaczonej symbolem (...) pobranej z powierzchni obwoluty o formacie A4 wykonanej z bezbarwnego przezroczystego tworzywa sztucznego ujawnionej w toku oględzin samochodu marki A. (...) o nr rej. (...) w dniu 9 września 2012 roku leżącej na podłodze pojazdu za fotelem prawym, przednim pojazdu i oznaczonej jako ślad nr 3 wyizolowano żeński DNA o profilu zgodnym z układem cech polimorficznych J. S. (1).”

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zarzuty przedstawione w pkt. a, b i c sprowadzają się do zakwestionowania oceny dowodów dokonanej przez sąd rozstrzygający. Jednak Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska skarżącego. Należy podkreślić, że Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę po raz drugi, przeprowadził pełne postępowanie dowodowe, przy czym uwzględnił także sugestie sądu odwoławczego zawarte w uzasadnieniu wyroku uchylającego pierwszy wyrok Sądu Okręgowego.

Przed wszystkim przesłuchał osoby związane z okolicznościami przeprowadzenia oględzin auta siostry oskarżonego w dniach 8 i 9 września 2012 r., uzupełnił opinie traseologiczną, jak i informatyczne.

Tak zgromadzony materiał dowodowy został poddany szczegółowej ocenie, zawartej w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ta ocena spełnia wymogi art. 7 k.p.k. – jest zgodna z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Skarżący, mimo obszerności uzasadnienia swojej apelacji, jak i kolejnych pism procesowych, w żaden realny sposób nie wykazał dowolności ocen dokonanych przez sąd rozstrzygający.

Trzeba podkreślić, że podstawę wyroku stanowi tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej.

I tak, gdyby ocenić jedynie zdjęcia z monitoringu z okolic restauracji (...), to rzeczywiście nie byłoby pewności czy na tych zdjęciach jest oskarżony i auto jego siostry. Jednak sąd słusznie „powiązał” ten dowód z wcześniejszymi wyjaśnieniami oskarżonego (które później próbował nieudolnie zmienić) – vide str. 21-22 uzasadnienia. I w takim działaniu nie sposób się dopatrzeć żadnej dowolności. Na marginesie należy jednak zauważyć, że nawet przyznając, iż oskarżonego nie było na tych zdjęciach, to nie ma to znaczenia dla ustalenia jego sprawstwa w zakresie postawionego zarzutu.

Wbrew sugestiom obrońcy, żaden dowód zgromadzony w sprawie nie wskazuje na to, że jakiś telefon ofiary albo jej laptop, po opuszczeniu mieszkania przez oskarżonego, był jeszcze używany.

Nieprawdziwe jest twierdzenie skarżącego, iż sąd ustalił, że na ciele oskarżonego zabezpieczono ślady krwi. Zabezpieczono na ciele oskarżonego ślady DNA ofiary, a jednocześnie sąd rozstrzygający logicznie wnioskował, że jeżeli oskarżony zabił J. S. (1) to musiał się także pobrudzić krwią pokrzywdzonej (por. strona 37 uzasadnienia).

Pozbawione jakichkolwiek podstaw są twierdzenia obrońcy, iż J. S. (1) mogła zabić inna osoba. Nie mógł to być sąsiad A. R., bo przeczą temu jego zeznania, żony M. R., M. P. i badania traseologiczne. A przecież skarżący w żaden sposób nie zakwestionował ww. dowodów osobowych.

Nie znajduje również żadnego potwierdzenia teza, iż zabójstwa dokonała osoba działająca na zlecenie p. M.. Jej konkubin w tym czasie siedział w więzieniu, a ona sama jest osobą niepełnosprawną. Zresztą, jaki zabójca na zlecenie, wykonuje je w ten sposób, że zadaje sto kilkadziesiąt ciosów nożem, ale wcześniej ściąga nie tylko buty, ale i skarpetki?

Także teza, że J. S. (1) mógł zabić inny jej klient, który przyszedł po oskarżonym, jest fałszywa. Żadne dowody nie wskazują na to, że w mieszkaniu pokrzywdzonej, po jego opuszczeniu przez P. K. (1), a przed ujawnieniem zwłok, były inne osoby.

Sąd Apelacyjny podkreśla, iż Sąd Okręgowy rozważył wszystkie ww. tezy, czemu dał wyraz na stronach 41-43 swojego uzasadnienia. I Sąd Odwoławczy nie znajdując żadnych błędów faktycznych i logicznych w rozumowaniu sądu rozstrzygającego – w pełni te rozważania akceptuje. Jednocześnie stanowią one pełną odpowiedź na zarzut opisany w pkt. d apelacji obrońcy.

Brak możliwości ustalenia motywu działania oskarżonego nie stanowi przeszkody w ustaleniu jego sprawstwa. I zbędne są w tym zakresie jakiegokolwiek domniemania, istotne jest że wina oskarżonego w zakresie przypisanej mu zbrodni została udowodniona.

W tym kontekście, a w szczególności przy ustaleniu, że nikt inny poza oskarżonym nie mógł zabić J. S. (1), nie ma znaczenia ustalenie czy przed śmiercią się kogoś obawiała, i czy te obawy były uzasadnione. Natomiast twierdzenia osób bliskich, iż oskarżony miał tylko jedne buty typu (...) wynika albo z ich niewiedzy albo z chęci udzielenia pomocy P. K. (1) i wsparciu jego linii obrony. Pozostaje jednak w oczywistej sprzeczności do wniosków opinii traseologicznej.

W tym miejscu koniecznym jest odniesienie się do apelacji prokuratora, która zasługiwała na uwzględnienie. Fragment pisemnego uzasadnienia od słów „Poważne zastrzeżenia” (str. 30) do słów „nie powinny stanowić podstawy ustalen status faktycznego w niniejszej sprawie” nie jest przekonujący.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, sąd rozstrzygający przesłuchał wszystkie osoby związane z oględzinami samochodu siostry oskarżonego dokonanymi w dniach 8 i 9 września 2012 r. Wynika z nich nieporadność czy brak profesjonalizmu poprzez nie opisywanie w protokołach oględzin wszystkich wykonanych czynności (np. w czasie drugich oględzin – przemieszczenie przedmiotów). Nie mniej, w trakcie tych czynności wykonywano zdjęcia, które obiektywnie obrazują ich przebieg (por. k. 577 i k. 578 akt). Istotne są także zeznania R. S., których żadna ze stron nie podważała. Opisał on przebieg pierwszych oględzin w dniu 8.09.2012 r. i powód ich przerwania. To on wykonał cyfrowym aparatem zdjęcia, które po wywołaniu znajdują się na karcie 577 akt. Patrząc na zdjęcia nr 2 i 3 rzeczywiście nie sposób dostrzec, że za przednim, prawym siedzeniem, na gumowym dywaniku, w części przykrytej czerwoną teczką i białą kartką papieru, leży foliowa koszulka (przezroczysta obwoluta).

Jednak w czasie zeznań R. S. na rozprawie w dniu 27.10.2015 r., sąd zapytał go czy wykonał więcej zdjęć. Świadek odrzekł, że nie pamięta, mogło być też tak, że było ich więcej niż trzy, ale z uwagi na ich jakość nie zostały dołączone do akt. Sąd zobowiązał świadka do dostarczenia tych zdjęć, co też uczynił w formie płyty CD w dniu 2.11.2015 r. (por. k. 2275 akt).

Okazało się, że na dostarczonej płycie CD są te same zdjęcia, co przedstawione w dokumentacji fotograficznej na k. 577 akt. Ale ich odtworzenie z płyty CD na komputerze i nawet niewielkie powiększenia pozwala dostrzec wyraźne krawędzie przezroczystej obwoluty na gumowym dywaniku, za prawym przednim siedzeniem. Przy czym zdjęcie nr 2 zostało zrobione przed użyciem przez R. S. luminolu, a zdjęcie nr 3 – po użyciu tej substancji, która wyraźnie „świeci” na niebiesko. To oznacza, wbrew sugestiom obrońcy, że przezroczysta obwoluta była w aucie już w trakcie **pierwszych oględzin**. Nie została opisana, bo po użyciu luminolu i stwierdzeniu, że we wnętrzu auta mogą być ślady krwi – oględziny przerwano. Ale fałszywa jest teza obrońcy, iż ten przedmiot został podrzucony przez nieustalone osoby pomiędzy pierwszymi, a drugimi oględzinami.

Oględziny w dniu 9.09.2012 r. doprowadziły do ujawnienia tej przezroczystej obwoluty, przy czym najpierw należało podnieść czerwoną teczkę i białą kartkę papieru, czego nie opisano w protokole oględzin. Ale wynika to ze zdjęć wykonanych w tym dniu (k. 578 akt). Na tej obwolucie zabezpieczono ślady krwi, a po dalszych badaniach okazało się, że jest to krew J. S. (1) (vide k. 208-210 i k. 408 akt).

W świetle wyżej opisanych okoliczności, Sąd Okręgowy niezasadnie pominął dowody z tych oględzin, jak i z opinii nr (...) (k. 178-180, k. 208-210, k. 399-408 akt). Tym samym apelacja prokuratora okazała się zasadna.

Jednocześnie te dowody w sposób jednoznaczny i ostateczny wskazują na sprawstwo oskarżonego. Oczywiście nie wiadomo, jak ślad krwi ofiary został naniesiony. Czy został przeniesiony na obuwiu oskarżonego, czy też, przykładowo, siatką którą posiadał i która mogła też być zakrwawiona. Logicznym jest jednak wniosek, że aby przenieść krew J. S. (1) do samochodu swojej siostry, oskarżony musiał ją wcześniej zabić.

Te dowody idealnie wpisują się w ciąg poszlak przedstawionych przez Sąd Okręgowy w pisemnym uzasadnieniu wyroku (vide str. 33-43 uzasadnienia). Dlatego apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ponieważ apelacja obrońcy dotyczyła całości wyroku, Sąd Apelacyjny rozważył czy wymierzona P. K. (1) kara 25 lat pozbawienia wolności nie jest rażąco surowa. Jednak brutalne działanie sprawcy (o czym świadczy ilość zadanych ciosów), zacieranie śladów po popełnieniu przestępstwa (co świadczy o dużej świadomości działania oskarżonego), jak i działanie co najmniej bez jakiegokolwiek istotnego powodu pozwalają na ocenę, iż wymierzona P. K. (1) kara jest wręcz łagodna. Dlatego nie było podstaw do jej obniżenia. Ponieważ oskarżony został ponownie aresztowany, na poczet kary zaliczono mu dalszy okres tymczasowego aresztowania (art. 63 § 1 k.k.).

Nie było również żadnych podstaw do zwolnienia oskarżonego od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze i od opłaty za drugą instancję (art. 636 § 1 w zw. z art. 627 k.p.k. i art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych – Dz. U. z 1983 r. nr 49, poz. 223 z późn. zmianami).

Małgorzata Jankowska Andrzej Olszewski Andrzej Wiśniewski